



Ława. 100 osób na mrozącym krew w żyłach spotkaniu z historią [FOTORELACJA]

data aktualizacji: 2018.10.31



Seweryn Szczepański opowiadał - całkiem na poważnie - o wierzeniach na temat czarownic, wilkołaków i monstrów na terenie Prus Wschodnich.

Jak się okazuje, takowe istniały nie tylko w głębokim średniowieczu. Ława i okolice były świadkami kilku procesów o czarownictwo i to nawet w XVII wieku.

Najbardziej znaną czarownicą z Ławy była Kryspinowa. Dowiedzieliśmy się m.in., z czego robiona była diabelska maść do latania (jednym ze składników była wilcza jagoda) oraz że czarownice wznosiły się nie tylko na miotłach, ale również na kołach i pługach. Ławski historyk wskazał także, gdzie w Ławie i okolicach znajdowały się wzgórza szubieniczne.

Była mowa również o wilkołakach, przesileniach wiosennych i zimowych oraz włamaniach wilkołaków do domostw i piwnic. Największe chyba wrażenie robiły opisy proboszcza Kaspera i ryciny jego syna monstrów narodzonych na terenie Warmii i Mazur. Wówczas deformacje ciała tłumaczone były klątwą, bądź ostrzeżeniem dla rodzin, w których się rodziły, dziś są medycznie

wy tłumaczalne.

W spotkaniu "O czarownicach, wilkołakach i monstrach w Prusach- okiem historyka całkiem na poważnie", które odbyło się w czytelni ogólnej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Iławie we wtorek, 30 października, wzięło udział około 100 osób.

Za: Miejską Biblioteką Publiczną w Iławie/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/56104-ilawa-100-osob-na-mrozacym-krew-w-zylach-spotkaniu-z-historia-fotorelacja>